



Nr 74-75/2008 (78-79)
KWIECIEŃ/MAJ
Cena 2 zł

W szkolnym rytmie

Ukazuje się nieprzerwanie od 10 lat (d. „Głos Uczniowski”)

www.sp1.zary.pl



♦ Fotorelacje: Dni Otwarte Szkoły, Dni Ziemi, Picasso, XI Konkurs Grafiki Komputerowej ♦ Sprawozdania ♦ Legendy Żar ♦ Alcybiadesi wśród nas ♦ Zwyczaje rycerskie w dzisiejszych czasach ♦ Nasza twórczość ♦ Wiadomości i informacje ♦ Rozprawki ♦ Artykuły ♦ Automaniak ♦ Świętowanie ♦

2001 – (d. „Głos Uczniowski”) laureat VIII Ogólnopolskiego Konkursu Czasopism Szkolnych o Pałuckie Pióro 2001 pod patronatem wicemarszałka Sejmu RP M. Borowskiego

2002 – laureat Ogólnopolskiego Konkursu Gazet Szkolnych – Forum Pismaków pod patronatem redakcji „Życia” (III m.)

2004 – laureat Ogólnopolskiego Konkursu Gazet Szkolnych -Forum Pismaków pod honorowym patronatem Ministra Edukacji i Sportu – Krystyny Lybackiej (III m.)

X Sesja Przyrodnicza – warsztaty w Świbnej pod hasłem „Sowy Polski”

Drodzy Uczniowie i Nauczyciele,

serdecznie zapraszamy Was do udziału w X edycji sesji przyrodniczej, która odbędzie się w dniu 25.04.2008 r. (piątek) o godz. 10.00 w Ośrodku Harcerskim Komendy Hufca ZHP w Świbnej.

Z każdej szkoły podstawowej zapraszamy po dwie 3 -osobowe drużyny: jedną z klas III, drugą z klas VI, natomiast z gimnazjum po jednej 3 -osobowej drużynie złożonej z uczniów klas I.

W ramach sesji przygotowaliśmy dla Was ciekawe warsztaty przyrodnicze pt. „Sowy Polski”. Dlatego prosimy wszystkich uczestników o przygotowanie się z zakresu biologii i życia sów gniazdujących w Polsce (płomykówki, pójdzki, puchacza, puszczyka, puszczyka uralskiego, sóweczki, uszatka, uszatki błotnej, włośchatki) .

Planowany czas trwania sesji ok. 3h. Warsztaty zakończymy podsumowaniem naszych działań i poczęstunkiem.

Warsztaty

- 1) Biogeografia sów – prowadząca p. E. Krauze-Michalska
- 2) Puzzle z sową – prowadząca p. H. Kryszewska.
- 3) Impresje plastyczne o sowach – prowadzący p. A. Woźniak
- 4) Polonistyczne przemyślenia o sowach – prowadzący p. T. Kordylewski
- 5) Gra dydaktyczna z sową – prowadząca p. A. Kominek-Koryluk
- 6) Rozpoznawanie gatunków sów i ich głosów – prowadząca p. I. Żemojtel

Uwaga !!!

Przypominamy, że warsztaty odbędą się 25 kwietnia 2008 r. (piątek) o godz. 10.00 w Ośrodku Harcerskim w Świbnej. Gwarantujemy ciekawą zabawę i aktywny odpoczynek na świeżym powietrzu.

W przypadku pojawienia się wątpliwości proszę kontaktować się bezpośrednio z dyrektorem SP 1 w Żarach.

Drodzy Nauczyciele, swój udział prosimy potwierdzić w sekretariacie szkoły (tel.470 77 27) do 18.04.2008 r. (piątek).

W imieniu wszystkich organizatorów serdecznie zaprasza

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Żarach

mgr inż. Ewa Krauze – Michalska

Młodzi Przyrodnicy!



Witam wszystkich tegorocznych uczestników **Tygodnia Ekologicznego**.
Tematem wiodącym tegorocznego cyklu są „**Sowy Polski**”, gatunki ptaków najrzadziej spotykanych w naszym kraju.

W ramach Tygodnia Ekologicznego wszystkim uczestnikom proponujemy udział w:

- ✚ **fotokonkursie** pt. „Przyrodnicze osobliwości naszego miasta i okolicy”
- ✚ **konkursie plastycznym**: „Sowy Polski”
- ✚ **zwiadzie ekologicznym**
- ✚ **marszu na orientację** „Szlakami pomników przyrody po Zielonym Lesie” (15.04.08r.- organizator KH ZHP w Żarach)
- ✚ **rajdzie rowerowym i pieszym** „Zielonym Szlakiem” na trasie Żary –Świbna połączonym z **3 -dniowym biwakiem** (18-20.04.08 r.) w Ośrodku Szkoleniowo – Wypoczynkowym Komendy Hufca Związku Harcerstwa Polskiego w Żarach (organizator KH ZHP w Żarach)
- ✚ **X Sesji Przyrodniczej – Warsztaty w Świbnej pod hasłem „Sowy Polski”** (25.04.08r.) w Świbnej (organizator sesji – SP1)



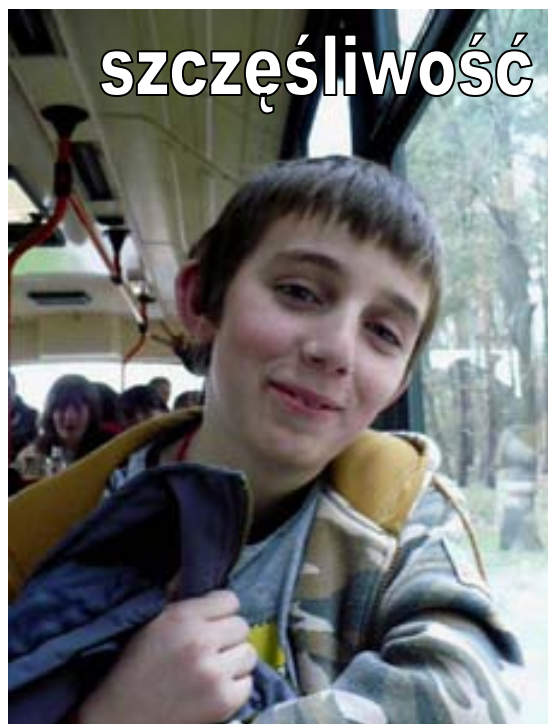
Podobnie jak w latach ubiegłych podczas sesji zostaną podsumowane wszystkie konkurencje, w których uczestniczyli uczniowie szkół żarskich. Na zwycięzców będą czekały jak zwykle nagrody ufundowane przez dyrektor SP1 E. Krauze-Michalską i KH ZHP w Żarach.

Tegoroczna sesja przyrodnicza, podobnie jak poprzednia, będzie mieć charakter warsztatowy, połączona z poznaniem biologii i środowiska życia polskich sów. Warsztaty odbywać się będą w terenie lub w ośrodku zależnie od pogody. Prowadzone będą przez nauczycieli naszej szkoły oraz pracowników Nadleśnictwa Lipinki. Uczniowie zgłoszonych wcześniej szkół wraz z opiekunami będą wędrować po wyznaczonej ścieżce przyrodniczej i odwiedzać kolejne punkty:

- ✚ **„Biogeografia sów”** – prowadząca p. E. Krauze - Michalska
- ✚ **„Puzzle z sową”** – prowadząca p. H. Kryszewska.
- ✚ **„Impresje plastyczne o sowach”** – prowadzący p. A. Woźniak
- ✚ **„Polonistyczne przemyślenia o sowach”** – prowadzący p. T. Kordylewski
- ✚ **„Gra dydaktyczna z sową”** – prowadząca p. A. Kominek – Koryluk
- ✚ **„Rozpoznawanie gatunków sów i ich głosów”** – prowadząca p. I. Żemojtel.

W imieniu wszystkich organizatorów zapraszam wszystkich zainteresowanych do udziału w „**Tygodniu Ekologicznym**” pt. „Zabytki przyrodnicze” organizowanym przez KH ZHP w Żarach.

I. Żemojtel



W tym miejscu zamieszczamy zdjęcie, którego treść nie jest jednoznaczna, wywołuje mieszane uczucia, bawi lub zmusza do głębszej refleksji.

W numerze:

X Sesja Przyrodnicza	str. 2	Wydarzenia	str. 24-25
Przyrodnicy!	str. 3	Happening zdrowia	str. 25-26
Spis treści	str. 4	Dzień książki	str. 27
Dni Otwarte Szkoły	str. 5	Alcibiades	str. 28-31
Legends -quiz	str. 6	Egzamin	str. 32
Sowy Polski	str. 7-10	Dzień Ziemi	str. 33
Sowowate -ankieta	str. 11	Sport	str. 34
Sowy mówią	str. 12-13	Warto nas polubić	str. 14
Arkusze pracy ucznia	str. 15-18		
Parle moi	str. 19		
Konkurs grafiki	str. 20-22		
Automaniak	str. 23		

Świętowanie

Tylko w ostatnim tygodniu kwietnia obchodziliśmy następujące święta: Święto Warszawy, Międzynarodowy Dzień Ziemi, Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich, Międzynarodowy Dzień Solidarności Młodzieży, Międzynarodowy Dzień Świadomości Zagrożenia Hałasem, Dzień Drogowca i Transportowca, Światowy Dzień Miast Bliźniaczych.

Wesołych Świąt

Redagują:

Agnieszka Morżak, Anna Burzyńska -**red. naczelni**

Kaja Dzikiewicz, Kamila Trymerska, (operator DTP), Kinga Szyler, Joanna Całka (z-cy red. naczel.), Paula Todorov (sekretarz redakcji), Angelika Superson, Jakub Tyński, Paulina Stefaniak, Karolina Kwiecień, Aleksandra Wróbel (redaktorzy).

Dział łączności z czytelnikami: gab. 304B, od 8⁰⁰ do 12⁰⁰ – podczas przerw

Wydawca: Redakcja „W szkolnym rytmie”

Adres Redakcji: Szkoła Podstawowa nr1 im. F. Chopina w Żarach, ul. Szymanowskiego 8, 68-200 Żary, tel./fax (068) 374-27-77, e-mail: sp1zary@wp.pl lub sp1zary@poczta.fm

Materiałów nie zamówionych (tekstów, zdjęć, dokumentów) nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów, wypowiedzi ustnych, listów. Za treść ogłoszeń reklamowych nie odpowiadamy.

Nakład: 50-70 egz.

Opiekunowie redakcji uczniowskiej: Tadeusz Kordylewski (opiekun koła dziennikarskiego), DTP Cezary Sułkowski (opiekun koła informatycznego)

Dni Otwarte Szkoły

Dnia 2 kwietnia 2008 r. w ramach Dni Otwartych w SP1 w intelektualne szranki (potyczki) stanęły klasy czwarte pod czujnym okiem dwóch prowadzących polonistek: Edyty Talarowskiej i Justyny Salamon.

Hasłem przewodnim konkursu były żarskie legendy: o diable „Żarku” i smoku z Grabika pt. „Chłopski smok”. Rywalizacja czterech grup klasowych (4a, 4b, 4c, 4e) rozpoczęła się odegraniem historii Żarka przez początkujących aktorów SP1, którzy proklamując europejskie idee, połączyli tradycję z nowoczesnością. Niech żyje improwizacja.

Przed czwartymi klasami postawiono trudne zadanie – odpowiedzieć na dwadzieścia zagadkowych pytań. Konkurencję tę wygrały bezapelacyjnie wychowawczynie klas 4a i 4c: Ewelina Najdek i Aleksandra Kominek-Koryluk. Zdobyły 19 punktów na 20,5 możliwych. Wniosek wysnuwa się jeden: „Kochani, czytajcie ze zrozumieniem!” Szczególne pochwały i słowa uznania należy skierować pod adresem klasy 4c. Brawo! Zdobyliście 16 punktów. Pozostałe klasy przekroczyły pułap 12 punktów.

Zdeterminowani klasową rywalizacją uczniowie z zapalem geografów podpisywali mapki Żar, zaznaczając miejsca, w których gościł pracownik piekła – Żarek.

Następnie, aby urozmaicić interdyscyplinarność umysłowych igraszek, dzieci chwyciły za ołówki, kredki, a nawet gumki, gdyż w emocjach stawia się niejedną niepotrzebną kreskę. Nieprawdą? Tym sposobem powstały różnej maści smoki, smoczki i diabełki. Wszystkie te stwory przedstawiały obraz grozy, dlatego postanowiono szybko uciekać z pieczary, współcześnie zwanej „świetlicą”, aby żaden potwór z rogami nie uczynił dzieciom szkody.

Odczytano chwalebne wyniki konkursu, w którym nagrodzono:

- głośny śpiew „Hymnu Akademii pana Kleksa” („Witajcie w naszej bajce”),
- historyczne przebrania: rycerza, diabła, drugiego zupełnie niepodobnego diabełka oraz damę dworu,
- liczbę uczestników,
- pracę z tekstem i mapą,
- dzieła plastyczne (było co oglądać!).

Pierwszym miejscem uhonorowano klasę 4a (33 pkt.), drugim 4b (31 pkt.), trzecim 4e (28 pkt.), czwartym 4c (26 pkt.).

Rywalizacja była wyrównana. Wiadomo, iż ktoś musi wygrać i tak się stało i w tym przypadku. Jedno jest pewne, im bardziej zgrany zespół klasowy, tym jego wspólne sukcesy większe.



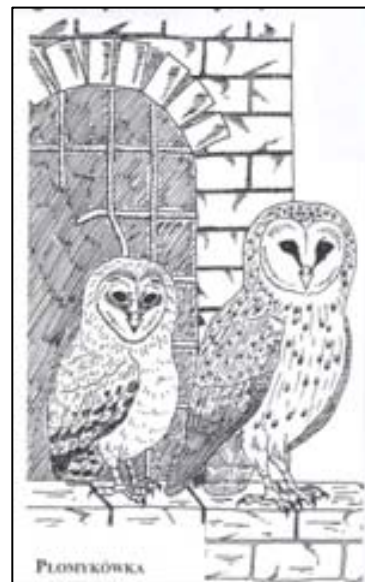
Uczniowie w podzięce za mile spędzony czas uraczyli się kolorowymi cukierkami z nadzieją, a nauczycielki zostały porwane przez Żarka oraz smoka i już więcej do SP1 nie wróciły. Cóż, taka nagroda czeka każdego belfra za kultywowanie tradycji, a mówienie dzieciom o smokach i diablach nawet w XXI wieku nie popłaca.

Z serdecznymi pozdrowieniami
Justyna Salamon

SOWY POLSKI

Sowy gniazdujące w Polsce: płomykówka, pójdzka, puchacz, puszczyk, puszczyk uralski, sóweczka, uszatka, uszatka błotna, włochatka oraz gatunki przelotne sowa jarzębata, syczek, puszczyk mszarny.

Płomykówka *Tyto alba* (Scop.) – sowa średniej wielkości (34 cm), z dość długimi nogami, sercowatą szlarą wokół oczu oraz długim i cienkim dziobem. Ubarwienie na wierzchniej stronie ciała jest szare, na spodniej rdzawożółte z delikatnymi plamkami. Żyje w Europie, cieplej strefie Azji, Afryce, Ameryce Północnej i w Australii. Zamieszkuje poddasza starych budynków, gdzie samica składa 4-6 okrągłych, białych jaj bezpośrednio na ziemię. Wysiaduje je przez 30 -34 dni. Rodzice karmią małe przez 2 miesiące. Żywi się myszami i nornikami.



Pójdzka *Athene noctua* (Scop.) – jest małą sową (22 cm). Posiada ubarwienie brązowo – białe. Wierzch ciała jest ciemniejszy z jasnymi plamami, spód jaśniejszy w ciemne plamy. Żyje w Azji, Europie i Afryce Północnej. Zamieszkuje mniejsze zadrzewienia, sady, ogrody, winnice oraz opuszczone budowle. Gnieździ się w dziuplach, czasem w szczelinach dachu. Samica składa 4-5 białych jaj, które wysiaduje przez 28 dni. Tyle samo dni rodzice opiekują się młodymi przebywającymi w gnieździe. Żywi się drobnymi ssakami.

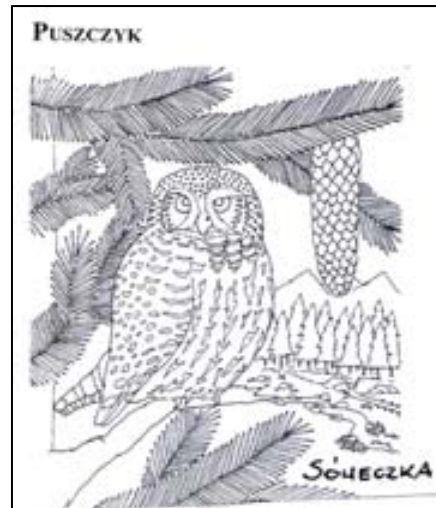
Puchacz *Bubo bubo* (L.) – jest największą polską sową (ok. 70 cm długości), ze sterczącymi piórami na wierzchu głowy tworzącymi pierzaste uszy. Ubarwienie obu płci jest jednakowe, w czarne, brązowe, rdzawe i żółte plamy. Plamy te tworzą na piórach podłużne prążki. Puchacz żyje w Europie, Azji i Afryce Północnej. Zamieszkuje ściany skalne, kamieniołomy oraz rozległe lasy na nizinach. Samica składa 2-4 białe, okrągłe jaja bezpośrednio na ziemi lub do starego, dużego gniazda (myszołowa, jastrzębia). Wysiaduje je przez 35 dni. Młode karmione są w gnieździe przez rodziców przez ok. 5 tygodni. Pożywienie składa się z małych ssaków i ptaków.



Puszczyk *Strix aluco* L. – jest sową średniej wielkości (38 cm). W ubarwieniu obu płci mieszają się barwy brunatne i szare albo rdzawe i brunatne. Wierzch ciała jest ciemniejszy, pokryty jaśniejszymi z ciemniejszymi plamami. Żyje w Europie, Azji i Afryce Północno – Zachodniej. Zamieszkuje lasy wszystkich typów, parki, sady. Gnieździ się najczęściej w dziuplach starych drzew. Na 4-5 białych, okrągłych jajach siedzi samica przez 30 dni. Tyle samo młode pozostają w gnieździe i są karmione przez rodziców. Żywi się drobnymi ssakami.



Puszczyk uralski *Strix uralensis* – podobny do puszczyka, ale większy, ubarwienie jasne; śmietankowa, prawie okrągła szlara. Występuje w górskich lasach mieszanych o bogatej strukturze, wykorzystując stare gniazda ptaków drapieżnych. Samica składa 3-4 jaja. Zjada głównie myszy (**)



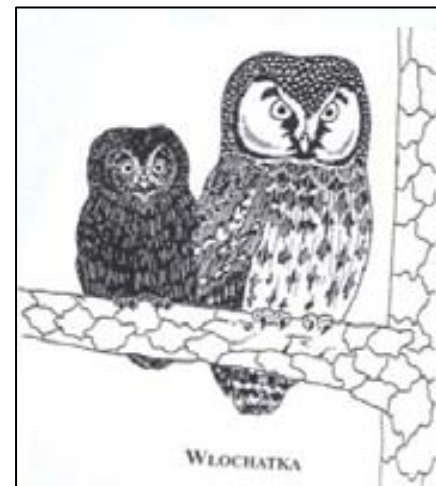
Sóweczka *Glaucidium passerinum* (L.) – jest drobną sową (16,5 cm), ze skrzydłami poniżej 110 cm długości. Ubarwienie obu płci jest brązowe, na spodzie jaśniejsze, z jaśniejszymi plamami na grzbietowej i ciemniejszymi na brzusznej stronie ciała. Żyje w Europie i Azji. Zamieszkuje rozległe, stare lasy liściaste w otoczeniu borów, w Europie liczniej występuje w górach. Gnieździ się w dziuplach drzew. Samica składa 4-6 białych jaj, które wysiaduje przez 28 dni. Samiec opiekuje się nią. Młodymi w gnieździe opiekują się oboje rodzice. Żywi się przeważnie owadami.



Sowa uszata (uszatka) *Asio otus* (L.) – jest sową średniej wielkości (36 cm), z dużymi „uszy” z piór na głowie. Ubarwienie osobników obu płci jest brązowe z podłużnymi kreskami na całym ciele. Żyje w Europie, Azji i Afryce Północno – Zachodniej. Zamieszkuje lasy różnych typów. Gnieździ się na drzewach; zajmuje stare gniazda drapieżców albo krukowatych. Samica składa 2-8 białych, okrągłych jaj, które wysiaduje przez 27-28 dni. Liczba składanych jaj zależy od ilości pokarmu, którego podstawę stanowią drobne gryzonie. W karmieniu biorą udział oboje rodziców. Młode pozostają w gnieździe przez 25 dni.



Uszatka błotna *Asio flammeus* (L.) – podobna do uszatki, ale „uszy” z piór krótkie, dobrze widoczne tylko wtedy, gdy ptak jest zdenerwowany. Zamieszkuje otwarte tereny jak tundra, torfowiska, wrzosowiska, wydmy i podmokłe doliny. Lęgnie się na ziemi, poluje z niskiego lotu patrolowego na myszy i małe ptaki. Bardzo zagrożona z powodu zaniku siedlisk (**).



Włochatka *Aegolius funereus* – dość mała sowa, wielkości pójdzki. Posiada jasną szlarę, po bokach czarno-brązowa, upierzenie z wierzchu ciała ciemnobrązowe z białymi kropkami, od spodu rozmyte szarobrązowe plamy; nogi gęsto biało upierzone aż po pazury (stąd pochodzi jej nazwa). Jako wyspecjalizowane dziuplaki potrzebują starodrzewi z dziupłami dzięciołów czarnych. Zajmują także budki lęgowe. Występują w dużych lasach iglastych. Głównym pokarmem włochatki są małe ssaki ptaki (**).

Uwaga! Wszystkie sowy objęte są całkowitą ochroną gatunkową w Polsce!!!

Opracowanie na podstawie literatury:

(*) – *Świat zwierząt*; Oficyna Wydawnicza Mulico; Warszawa.

(**) – Richard K., Puchta A., *Ptaki. Przewodnik*; Wydawnictwo Muza SA; Warszawa.

- *Ryciny sów – Sowy Polski. Pakiet z materiałami edukacyjnymi*; Fundacja Wspierania Inicjatyw Ekologicznych; Kraków.





fot. C. Sulkowski

Sowowate (Strigiformes)



Sowowate to mało zróżnicowany rząd ptaków wiodących przeważnie nocny tryb życia. Są to ptaki zwykle trochę większe niż średnie, ale zalicza się tu również kilka mniejszych (wielkości skowronka) i kilka dużych gatunków (puchacz).

Mają bogate, miękkie upierzenie. Nie posiadają piór puchowych. Oczy duże, osadzone frontalnie. Pióra „twarzowe” charakterystycznie ułożone tworzą tzw. **szlarę**. Na bokach ciemienia ptaki niektórych gatunków sów mają kępki piór – „uszka”. Dziób jest podobny do dzioba ptaków drapieżnych trochę bardziej hakowato zakrzywiony w dół. Mocne nogi są u większości porośnięte piórami, które zachodzą na skok i na palce. Czwarty palec może być zwrócony zarówno w przód, jak i w tył. Pazury są łukowato w dół zgięte i ostre.

W ciągu dnia ptaki te drzemią w kryjówkach, które opuszczają o zmroku. Latają dobrze, lekko i cicho. Lot ich charakteryzuje się miarowymi uderzeniami dużych skrzydeł i podobny jest do lotu nietoperzy. Gnieźdzą się w szczelinach skalnych, dziuplach drzew, w opuszczonych gniazdach innych ptaków, a niektóre gatunki również na ziemi. Same nie budują gniazd. Jaja składają z 2-3 dniową przerwą, ale wysiadywać zaczynają już pierwsze jaja. Przy większej liczbie jaj różnica w czasie między wykluciem się pierwszego i ostatniego pisklęcia może wynosić nawet 2 tygodnie. Odżywiają się głównie drobnymi gryzoniami, od których liczebności zależy w znacznym stopniu także ich rozmnażanie. Są bardzo pożyteczne. Do rzędu sowowatych należą **134 gatunki**, rozmieszczone na całej ziemi z wyjątkiem Antarktydy.

Opracowanie na podstawie „Świat zwierząt”; Oficyna Wydawnicza Mulico; Warszawa.



Ankieta pt. Z czym kojarzy mi się sowa?

1. „Sowa kojarzy mi się z nauką i mądrością” (Bartek Gawryś).
2. „Sowa to inaczej bardzo mądry człowiek” (Kacper Masłowski).
3. „Sowa kojarzy mi się z wielką wiedzą, może dlatego że jest ona symbolem edukacji i nauki” (Klaudia Kubicka).
4. „Dla mnie sowa to wydawnictwo książek, np. „Zielona Sowa” (Ola Czubaj).
5. „Sowa to potwór, który ma wielkie oczy. Oczywiście jest ptakiem” (Mateusz Jończak).
6. „Sowa to ptak, który je biedne myszy” (Kamil Olejnik).
7. „Sowa to ptak, który zjada małe myszki i bezbronne pędraki” (Miriam Prosół).
8. „Sowa kojarzy mi się z pierzastą poduszką, która zajada się myszami” (Ola Dobrzyńska).
9. „Może to sowa z „Kubusia Puchatka” (Andrzej Kmiecik).
10. „Sowa jest pięknym ptakiem, który symbolizuje wielką wiedzę” (Rafał Urban).
11. „Sowa kojarzy mi się z wielkimi oczami i ciemną nocą” (Daria Romaniuk).
12. „Sowa ma piękne żółte oczęta. Dla mnie jest symbolem nauki i mądrości” (Izabella Krutul).
13. „Dla mnie sowa to sowa z „Harry Pottera”. Ma wielkie okulary, poluje i bezszelestnie trzepocze skrzydłami” (Magda Pazera).
14. „Sowa kojarzy mi się z moją koleżanką, która podobnie jak ona ma piękne, duże oczy” (Marlena Bugajska).

Ankieta została przeprowadzona na lekcjach przyrody w dniu 17.04.2008 r.

Z punktu widzenia sowy

Zadanie domowe o sowie

Anna Muszyńska, klasa 5b

Pewnego dnia pani od przyrody zadała nam pracę domową. Mieliśmy wykonać sowę. Pani powiedziała, że ma być to rysunek lub model. Gdy wszyscy zaczęli myśleć, jak wykonać to zadanie, w mojej głowie była zupełna pustka, nie miałam żadnego pomysłu! Po powrocie do domu, gdy zaczęłam odrabiać inne zadania domowe, wpadł mi do głowy pomysł, żeby zajrzeć do encyklopedii. Zobaczyłam w niej sowę, która mi się bardzo spodobała. Od razu postanowiłam wykonać jej model. Odłożyłam wszystkie inne lekcje i zabrałam się do pracy. Moja sówka była zupełnie podobna do tej z książki. Miała jasno i ciemnobrązowe upierzenie, na brzuchu znajdowały się charakterystyczne plamki. Nagle usłyszałam interesujące pohukiwania. Przestraszyłam się, myśląc, że to duch. A to moja sowa próbowała wzbąć się do lotu. Byłam bardzo zdziwiona, kiedy patrzyłam, jak sóweczka lata po moim pokoju. Wtem obudziłam się i okazało się, że to był tylko sen. Następnego dnia otrzymałam szóstkę z przyrody, nawet z plusem za tę niezwykłą sowę. Sami możecie ją zobaczyć, przychodząc w odwiedziny do gabinetu przyrodniczego.

Moje spotkanie z sową

Michał Suliński, klasa 5b

Zdarzyło się to w wakacje. Wybrałem się z rodzicami i moją siostrą do lasu na biwak. Po dość długiej wędrowce odpoczęliśmy, a potem rozłożyliśmy namiot pod największą sosną. Wreszcie poszliśmy na spacer –moja siostra trochę się ociągała, gdyż miała już dość chodzenia. W trakcie wędrowki mój tato opowiadał nam o zwyczajach zwierząt leśnych oraz pokazywał najciekawsze gatunki roślin. W pewnym momencie zauważyłem wysoko białą sowę. Wszyscy zachwyciliśmy się nią, nie przypuszczając, że jeszcze ją spotkamy. Zrobiło się późno i postanowiliśmy wrócić do namiotu.

Po kolacji usiedliśmy przy ognisku i zaczęliśmy opowiadać straszne historie, które nas przerażały. Wszędzie rozlegały się odgłosy lasu i nie widać było blasku światła z miasta. Wydawało mi się, że wszystkie potwory z opowieści są za moimi plecami. W pewnym momencie usłyszeliśmy taki cichy szelest, który nagle ustał. Przed naszymi oczami pojawił się wielki cień, który po chwili znikł. Ta sytuacja powtórzyła się. Przestraszyliśmy się. Ale wkrótce mój tato uspokoił nas. Zauważył, że to nasza biała sowa tak nas potwornie przerażała. Była to nasza leśna przygoda.

Po dwóch dniach wróciliśmy do domu. Opowiadałem wszystkim kolegom o naszej przygodzie, oczywiście z uśmiechem na twarzy. W tym roku również pojedziemy na biwak do lasu. Ciekawe, czy spotkam białą sowę?

Kłótlive sowy

Adam Jankowski, klasa 5b

Ja chcę jaszczurkę, a ja gryzonia polnego! Hu, hu, hu! Pohukiwały dwie sowy, spierając się, co zjedzą na śniadanie. Hu, hu, będzie to gryzoń! Jaszczurka, nie gryzoń. Przekrzykiwała druga. A ja mam mysz. A ty nic. Odpowiedziała pierwsza. Ale to przecież szczur! Ma zatruty ogon. Wyśmiała druga pierwszą. Były tak głośno, że puchacz nie mógł znieść tego wrzasku w lesie. Hu, hu, hu, już mam was dosyć! Przez wasze krzyki zdobycz mi ucieka. Jestem głodny. Już po raz trzeci uciekła mi tłusciutka żaba! Uspokójcie się dziewczyny! Inaczej będziemy jeść dopiero późnym wieczorem. Wreszcie zapanowała idealna cisza. Sowy uspokoiły się i zabrały do polowania. Wielki puchacz poleciał na łowy, a sowy ... nie wytrzymały do wieczora i jak zwykle zaczęły się ze sobą kłócić o kolację.

Sowa o sobie

Kacper Masłowski, klasa 5b

Powoli zapada zmierzch, wyruszam na polowanie. Natura uczyniła ze mnie doskonałego łowcę. Hu, hu. Samo myślenie o jedzeniu zaostryło mi apetyt. Polecę złapać smaczny kęs na kolację. Moje ogromne **oczy** ukryte są z przodu głowy, blisko dzioba. Stąd mogę dokładnie ocenić odległość dzielącą mnie od wędrującej po ziemi myszy i wszystko wypatrzeć w nocy. Słyszę najcichszy dźwięk i pisk, co pomaga mi wytropić każde zwierzę. Mięciutkie **pióra** zatrzymują ciepłe powietrze, zupełnie jak kurtka puchowa. Przez to nie marznę, nawet siedząc bez ruchu w mroźną, zimową noc. Moja **głowa** przypomina antenę satelitarną. Sztywne pióra tworzą tzw. szlarę, która odbija wszystkie dźwięki wpadające wprost do moich **uszu**. Aksamitna w dotyku powierzchnia moich **skrzydeł** wygłusza hałas. Mogę latać bezszelestnie. Ostre jak żyłki **szpony** to moja najgroźniejsza broń. Pomyślcie ludzie! Mam aż 14 kręgów, czyli dwa razy więcej niż wy! Dzięki temu mogę skrócić głowę dookoła i widzieć, co dzieje się za moimi plecami. A to bardzo ważna cecha myśliwego! Dzięki takim więc cechom jestem niezłym myśliwym.

Sowa

Klaudia Kubicka, klasa 5b

Pewnego dnia Ola przyszła do domu bardzo smutna. Miała namalować sowę, a nie wiedziała, jak do tego zadania się zabrać. Gdy weszła do pokoju, bardzo przestraszyła się. Na jej półce siedziała sowa. Była duża i brązowa. Ku zdziwieniu Oli zaczęła mówić. Dziewczynka nic nie rozumiała, ponieważ nigdy przedtem nie widziała i nie słyszała gadającej sowy. Interesujący gość opowiedział jej potem, że dawno, dawno temu czarnoksiężnik zastanawiał się nad symbolem mądrości. Gdy tak ciężko myślał, wleciała do jego komnaty sowa. Od razu ją z czarował i ustanowił symbolem nauki. Gdy zły czarnoksiężnik umarł, sowę opuściło zaklęcie i od tego czasu mogła porozumiewać się znowu z człowiekiem. Wcześniej czarnoksiężnik zabronił rozmawiać jej z ludźmi. Ola zrozumiała już, dlaczego sowa dziś mówi. Dodatkowo poprosiła ją, aby pozowała jej. Wieczorem sowa odleciała. Nazajutrz Ola przyniosła pracę do szkoły. Była szczęśliwa. Otrzymała za model sowy szóstkę.

Spotkanie z sówkami

Aleksandra Czubaj, klasa 5b

Pewnego letniego dnia wybrałam się z siostrą do lasu na spacer. Na starym drzewie zauważyłam gniazdo małych sówek. Byłam zadowolona, kiedy małe zaczęły wylatywać z gniazda. Moja starsza siostra poradziła mi, abym codziennie prowadziła obserwacje. Następnego dnia tuż przed pójściem do sówek, sprawdziłam w internecie wszystkie dostępne informacje o tym gatunku. Nawet poszłam do biblioteki w poszukiwaniu nowinek o sowach. Tak mnie zainteresowały owe sowy, że w nocy przyśniła mi się jedna, która zaproponowała mi wycieczkę na swoich skrzydłach. Kiedy obudziłam się, znalazłam pod swoją poduszką pióro sowy ze snu. Stąd wiem, że działa się to naprawdę. Do dziś noszę je przy sobie. Jest moim talizmanem szczęścia. Do zobaczenia moja sowo! A co z moimi małymi sówkami. Od niedawna zaczęły latać. Wkrótce opuszczą gniazdo na zawsze i pożegnają swoich rodziców. Może kiedyś mnie odwiedzą.

Dlaczego powinniście nas polubić?

Ludzie, uważacie nas, sowy, za szkodniki, chociaż nimi nie jesteśmy. Nie szanujecie nas! Kiedyś uważaliście nas za znak mądrości. Teraz nie... Nie szanujecie nas! Prosimy o to, abyście nas szanowali, nie wyganiaли z ogrodów, lasów i stanowisk lęgowych. Szanujecie nas! Spróbujcie postawić się na naszym miejscu! Nie możemy rozmnażać się, kiedy żyjemy w niesprzyjających warunkach.

Więc szanujecie nas!

Drużyna SP1

Jesteśmy wspaniałymi ptakami. Pełnymi tajemnic. Mamy piękne i gładkie piórka. A więc dlaczego nas nie chronicie? Nikomu nie przeszkadzamy, nie wadzimy. W dzień śpimy, w nocy polujemy. Nocne hukanie to nasze główne zadanie. Szpony mamy ostre ze względu na drapieżniczy tryb życia. Chociaż w nocy wyglądamy strasznie, to jesteśmy przyjazne. Upierzenie nasze jest różnorodne: czasem szare, czasem brązowe, ale zdarzamy się i białe. Nasze duże oczy, doskonale widzą w nocy. Wypatrują one ludzi, którzy wykażą inicjatywę i chęci, aby pomóc nas ochronić przed zagrożeniami współczesnego świata.

Drużyna SG3 (rymowanie zamierzone)

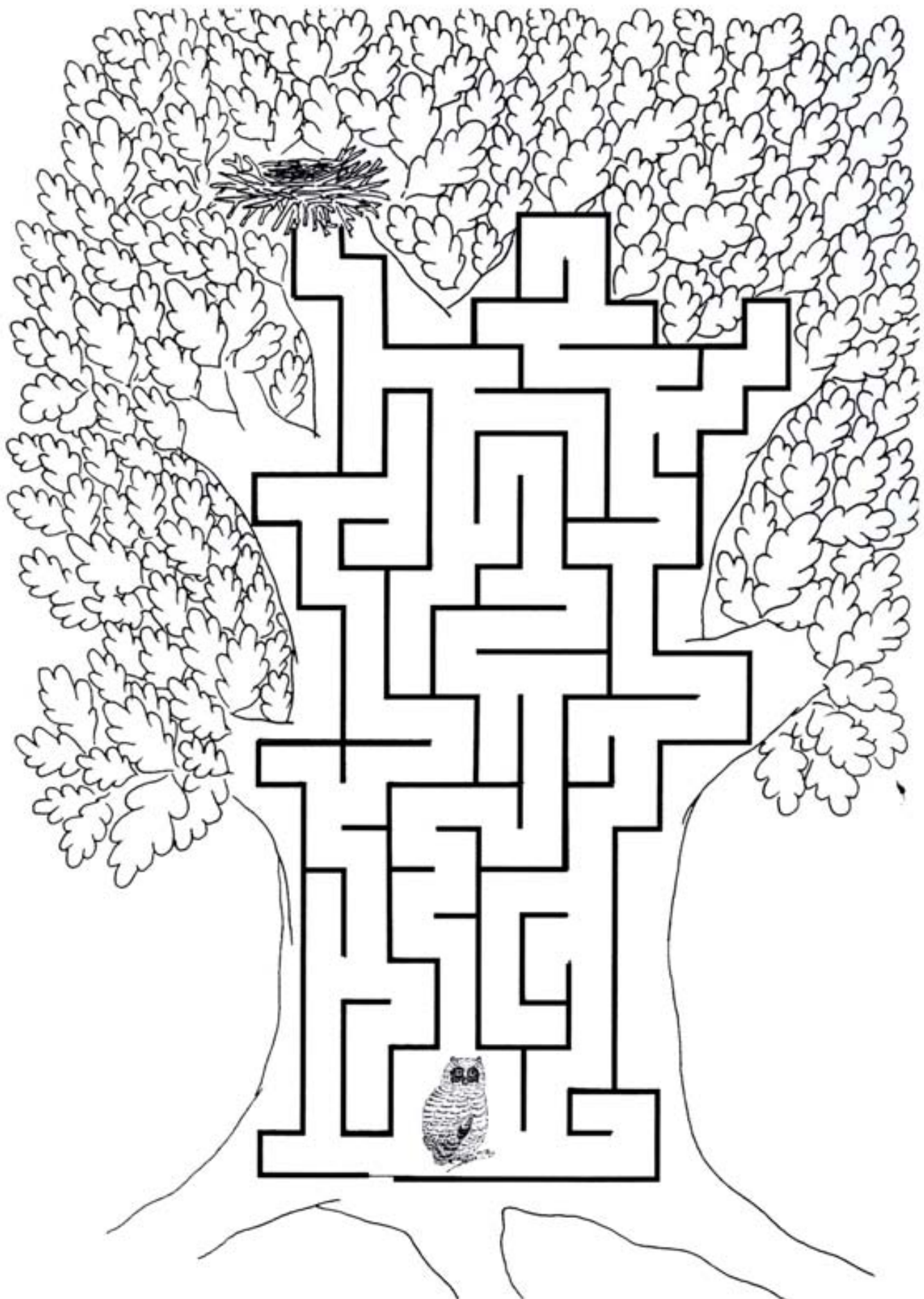
Ludzie! My, sowy, jesteśmy bardzo pożyteczne. Zjadamy gryzonie, które plądrują uprawy i spichlerze. Gdy chłop czasami później do domu wróci pijany, hukaniem przywracamy mu myślenie. Umiłamy wam noc na cmentarzu naszym „pięknym śpiewem”. Może piękne nie jesteśmy ze względu na płaską szlarę, ostre pazury, wyłupiaste oczy, zagięty dziób i głowę, która obraca się o 270°, ale pożyteczne, niezbędne, by regulować liczbę gryzoni. Prosimy, nie spryskujcie zboża detergentami, abyśmy mogły wypełniać swą powinność!

Drużyna SP5

Dlaczego tak jest? Dlaczego myślicie, że jesteśmy brzydkie i niepożyteczne? Tak naprawdę to nic o nas nie wiecie! Jesteśmy bardzo pożyteczne, bo przecież wam pomagamy. Dzięki nam nie macie szkodników w środowisku, gdyż pieścimy je pazurami, a potem zjadamy. Przecież jesteśmy piękne, nie to, co wróbel czy szpak. Przy naszym śpiewie możecie odpoczywać, relaksować się na łonie natury. Kiedyś tępiono sowy przez fałszywe przesady, m.in. takie jak: pójdzka zwiastowała śmierć i ludzie obawiali się spojrzeć jej w oczy. A gospodarze obawiali się płomykówki, gdyż wierzyli, że przynosi pożar w gospodarstwie. Nie bójcie się nas, tylko szanujcie, a my będziemy waszymi przyjaciółmi.

Drużyna SP8

My, sowy, zawsze byliśmy postrzegane jako ptaki przynoszące pecha i niosące śmierć. Ludzie uważali nas za ohydne szkarady, niepotrzebne istoty. Oceniali nas na podstawie wyglądu naszych wielkich, przerażających oczu, ostrych jak brzytwa szponów. To nie jest prawda! Jesteśmy pięknymi, rzadkimi ptakami. Mamy swój własny wygląd, bardzo oryginalny. Ludzie czytający naiwną baśń o złej czarownicy i jej upiornej sowie, która przynosi śmierć, wierzą w to i dlatego tak nas postrzegają. To istne bzdury! Nie mamy nic wspólnego ze śmiercią, pechem czy nieszczęściami. Z dziupli wychodzimy późną nocą, bo wtedy jest cicho i stajemy się niewidzialne. Dlatego ludzie nazywają nas nocnymi zjawami. Zjadamy wiele szkodników, takich jak myszy czy szczury. Stworzenia te są dla człowieka szkodliwe. Mimo to nie odwdzięcza się on nam dobrocią. Niszczy nasze gniazda, wycina lasy, zmniejsza nasze tereny lęgowe i przechodzi obojętnie obok pisklęcia leżącego pod drzewem. Jedynie osoby, które znają nas, znają nasze zwyczaje i sposoby życia, objęły sowy ścisłą ochroną.



A map of Europe showing migration routes for three bird species. The routes are drawn with thick black lines and arrows, indicating a clockwise cycle: from the north to the south, from the south to the west, and from the west to the north. Three small illustrations of birds are placed on the map: a woodpecker in the north, a thrush in the west, and a sparrow in the south. Three empty rectangular boxes with vertical lines are provided for labeling: one in the north, one in the south, and one in the west.



puszczyk



noc



mysz



drzewo



dzień



dzieci



sweter



dom

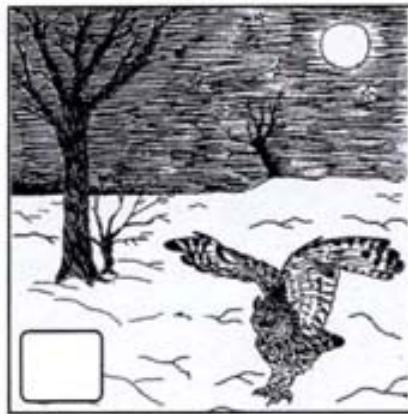
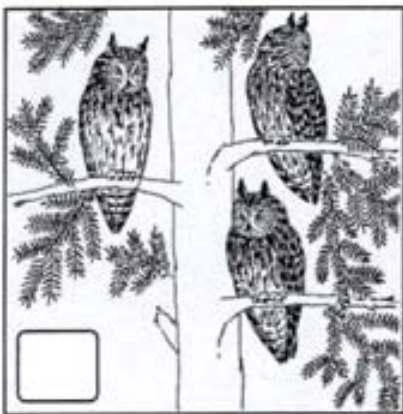


rękawice



leśniczy

Witajcie. Jestem  . Mam na imię Huhuk. Wczoraj w  przydarzyła mi się dziwna przygoda. Jak zwykle zjadałem  , którą upolował mój tato  kiedy nagle straciłem równowagę i spadłem z  . Było dosyć wysoko, jednak paprocie sprawiły, że się nie potłukłem. Zacząłem żałośnie wołać o pomoc. Mama  krążyła wokół, ale nie potrafiła mnie unieść. Szybko nastał  . Wystraszony siedziałem pod paprociami. I wtedy nadeszły szukające jagód  . Jedno z nich dostrzegło mnie i powiedziało: - O, mały  ! Próbowałem się bronić, jednak  owinęły mnie w  i zaniósły do  . Okazało się, że ich tato jest  . Wziął mnie delikatnie w ręce w grubych  , których nie mogłem przebić szponami i uważnie obejrzał, czy nie jestem ranny. Kiedy stwierdził, że jestem zdrowy, wszyscy razem,  i  , odnieśli mnie pod  , z którego spadłem. Po drabinie zostałem wniesiony do gór i posadzony na gałęzi. Gdy minął  i nastąpiła  zgłodniałem i zacząłem głośno wołać o jedzenie. Jaka wielka była moja radość, gdy niedaleko odpowiedziała mi mama  . Po chwili przyleciała niosąc dla mnie  na kolację. Dzięki  zostałem uratowany.



Na ich miejsce przylatują z północy „goście zimowi”: jemioluszki, gile, kwiczoły.

Wczesną wiosną uszatki znikają odlatując w rodzinne strony.

Co roku jesienią ptaki wędrują na południe.

Wraz z „zimowymi gośćmi” z północy przybywają także sowy uszatki.

Nocami uszatki polują na norniki i myszy na łąkach i polach.

W ciągu dnia sowy uszate odpoczywają w stadach ukryte na drzewach na skraju lasu lub wsi.

„Parle moi” w wykonaniu dziewczyń z 5b

Dziewczyny zostały
nagrodzone w Zielonej
Górze

Grupa uczennic z 5 b: P. Wesołowska, A. Dobrzyńska, A. Muszyńska, M. Cejko, D. Łuczak, M. Jelska i M. Miszkiel popisały się bardzo udanym występem w Zielonej Górze podczas obchodzonych Dni Frankofonii na Uniwersytecie Zielonogórskim w dniu 4 kwietnia 2008.

Na zorganizowanym mini-playbacku show dla szkół podstawowych i gimnazjów naszego regionu dziewczyny wykonały piosenkę „Parle moi” (Nadiya) w pomysłowej, własnej aranżacji.

Bardzo trafnie naśladowały francuską piosenkarkę, ale dodały również swoje elementy taneczne. Był to nowoczesny taniec z elementami akrobatyki. Występ spodobał się gościom i publiczności, oraz zdobył uznanie jury w składzie: Marc Brudieux (Ambasada Francji), Elżbieta Jastrzębska (UZ) i Laurent Vavon (UZ). Zasłużone I miejsce w konkursie i powrót do Żar z dyplomem, pięknymi nagrodami książkowymi i wielką radością, że udało się wykorzystać szansę, napawa dumą.

Należy podkreślić entuzjazm i zaangażowanie młodych uczestników konkursu.

Dziewczyny pilnie ćwiczyły i stanowiły zgrany zespół. Wielkie brawa!

opiekun **K.
Szczepaniak**



XI Wojewódzki Konkurs Grafiki Komputerowej

Uczniowie naszej szkoły wzięli udział w kolejnej edycji konkursu organizowanego przez Młodzieżowy Dom Kultury „DOM HARCERZA” w Zielonej Górze. W tym roku tematem przewodnim były: Złote wrota.

Aby wziąć udział w konkursie, należało zilustrować, z czym kojarzą się autorowi pracy „złote wrota”. Czy są wejściem w świat fantastyki, czy może prowadzą do lepszego życia z rzeczywistości, w której jesteśmy, a może autor odkryje przed nami jeszcze inne możliwości. Na konkurs po eliminacjach szkolnych zostało wysłanych 10 prac.

Laureatami w kategorii klas 4 zostali: Dominik Pachciarek i Karolina Ludwiniak, a w kategorii klas 6: Gabriel Langier.

Oto prace i komentarz do nich:



Złote Wrota dla mnie są przejściem do lepszego świata, w którym nie ma zła, nienawiści, nikt nikogo nie krzywdzi i wszyscy są dla siebie dobrzy. W takim świecie panuje szczęście, nikt nie cierpi z powodu innych ludzi, z powodu braku pieniędzy, braku miłości i ciepła. To taki idealny świat, w którym każdy z nas chciałby się znaleźć. Moim zdaniem przydałyby się takie Złote Wrota w naszym świecie, żeby każdy choć przez chwilę zaznał tak bezgranicznego szczęścia. To smutne, że niektórzy ludzie muszą cierpieć i smutne jest to, że niektórzy lubią zadawać ból i okrucieństwo. Gdyby morderca przeszedł przez takie wrota, to odmieniłby się natychmiast, stałby się dobrym człowiekiem, w którym nie ma zawiści. Pytanie tylko, czy chciałby takie Złote Wrota przekroczyć, czy może jednak tylko stałby i zazdrośnie na nie spoglądał, obawiając się siebie samego i tego, co mogłoby się stać z nim po przekroczeniu wrot. Chciałbym, by ludzie odczuwający negatywne emocje, popełniający zbrodnie, by także oni chcieli znaleźć się w lepszym świecie.

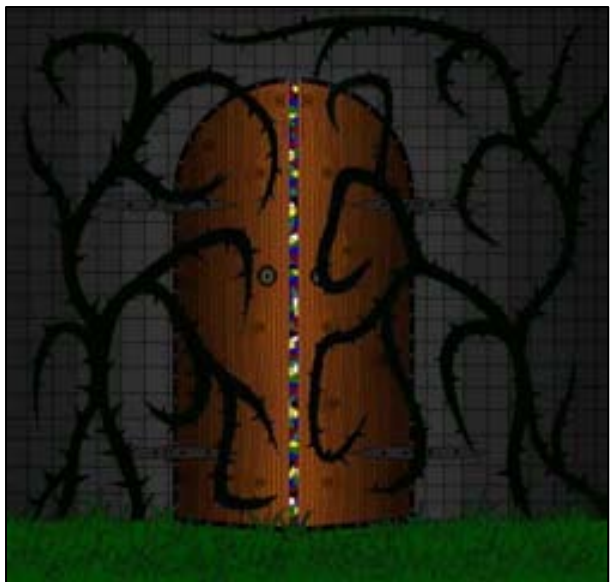
Dominik Pachciarek

Opis złotej bramy.

Za bramą, którą narysowałam, jest latająca wyspa, która unosi się pomiędzy lśniącym morzem a błękitnym niebem. Można się tam dostać tylko z pomocą klucza, który otwiera bramę do fantastycznego świata i jest drogą do unoszącego się w powietrzu magicznego, pełnego przygód i zabaw zamku. Kluczem do tej pięknej krainy jest wiedza, którą można pogłębiać w tym zamku. Na złotej brame umieszczone są dwa symbole, takie jak kaganek i otwarta książka. Otwarta książka symbolizuje wiedzę, a kaganek oświetla drogę do przyszłości. Zamek symbolizuje lepszą przyszłość i lepsze życie. Droga do tego zamku jest niewidoczna, więc trzeba użyć całej swojej wiedzy, żeby się tam dostać.

Karolina Ludwiniak





Życie w rzeczywistości jest wspaniałe i radosne i daje nadzieję na dobro (zielona trawa). Bywa jednak, że doznajemy w życiu cierpienia, ocieramy się o zło (ciernie). Wówczas jesteśmy nieszczęśliwi i tracimy nadzieję. Ale na szczęście człowiek otrzymał fenomenalny dar, tj. wyobraźnię. Dzięki niej możemy otworzyć złotą bramę i przejść przez Nido lepszego świata, w którym nauczymy się zwalczać zło i żyć godnie w cierpieniu, a wówczas przez tę samą bramę z nadzieją znów możemy powrócić do rzeczywistości.

Gabriel Langier

Zajrzałam przez złotą bramę, która zawsze jest pod słońcem, i ujrzałam świat pełen radości, szczęścia i dziecięcego uśmiechu.

Paulina Szaro

Za złotą bramą słońce jaśniej świeci, życie płynie spokojniej, a my czujemy się szczęśliwsi. Ale przed bramą też nie jest źle.

Kamila Jasińska



Na rysunku namalowałam drzwi do innego świata. Jest to kraina wesoła, pełna nastawionych pozytywnie do życia stworzeń. Moim ulubionym kolorem jest fiolet dlatego wydaje mi się, że kraina marzeń powinna właśnie w takich kolorach odmalowana.

Małgorzata Buczyńska



Za złotą bramą jestem kimś innym, tym, kim chcę być. Ptaszki wesoło śpiewają, radość życia obwieszczają. Słoneczko przygrzewa i do życia zagrzewa. Zapraszam wszystkich za złotą bramę.

Łukasz Tomaszewski



Każda książka, którą otwieram, jest dla mnie złotą bramą. Przechodzę do krainy baśni, w której wraz z bohaterami przeżywam niezwykle i tajemnicze przygody.

Magda Pazera



Złote wrota kojarzę z wielką, niepoznaną przez ludzi tajemnicą, do której musimy „dorosnąć”. Klucz do kłódki znajdziemy tylko wtedy, kiedy będziemy gotowi na zgłębienie tego sekretu, który ukrywa się za drzwiami. Krzew porastający mur symbolizuje to, że tajemnica jest już dosyć długo skrywana przed ludzkimi oczyma.

Alicja Wróbel

Zawsze, kiedy przechodzę przez złotą bramę, czuję się jak motyl w krainie słodczy miłości. Kocham swój dom, swoich rodziców i bliskich.

Wiktoria Tymińska



Cześć

To ja Kacper, pisałem wcześniej na temat samochodów. Ten artykuł też będzie o autach. (Wtedy podałem wam informacje, że Bugatti Veyron jest najszybsze, a teraz najszybsze jest SSC Ultimate Aero.)

Samochodów przekraczających 400 km/h jest (jak na tą klasę) dużo:

- 1.SSC Ultimate Aero (445 km/h).
- 2.Saleen S7 Twin Turbo (420k m/h).
- 3.Bugatti Veyron 16.4 (407 km/h).
- 4.Porsche Dauer 962 Le Mans (404 km/h).
- 5.Koenigsegg CCX (402 km/h).
- 6.Lotec Sirius (400 km/h).

Samochody przekraczające 300 km/h : Schevrolet Corvette Z06, Dodge Viper SRT-10, Aston-Martin Vanquish, Porsche 911 Carrera,GT, Lamborghini Murcielago, Reventon, Gallardo, Diablo SVT, Chrysler Atlantic, Ferrari GTO, Testarossa, Maserati Trofeo.

Jeżeli ktoś jest bogaty, a lubi być w centrum uwagi oraz zależy mu, żeby inni zasypywali go pytaniami, m.in.: „Co to za samochód?” -powinien wybrać Maserati MC12.



Ogłoszenie

Wszystkich fanów samochodów zapraszam do klubu „AutoManiak”.

Pierwsze spotkanie odbędzie się w piątek 21.05.08 r. w gabinecie 202 C o godz. 15:00. (Będziemy dyskutować o samochodach).

Do zobaczenia!

Konkurs

Ogólnopolski Konkurs Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom” ma na celu kształtowanie umiejętności w zakresie ochrony ludności, ekologii, ratownictwa i ochrony przeciwpożarowej. W szczególności służy do poszerzania u dzieci i młodzieży wiedzy z zakresu przepisów przeciwpożarowych, zasad postępowania na wypadek pożaru, praktycznych umiejętności posługiwania się podręcznym sprzętem gaśniczym, poznania tradycji, historii i organizacji ochrony przeciwpożarowej.

W naszej szkole w lutym odbył się etap szkolny Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej. Trzech uczniów z klas piątych dostało się do etapu miejskiego. To Artur Domański, Eryk Sosnowski i Andrzej Kmiecik. Eliminacje odbyły się 14.03 2007 roku. Chłopcy jako drużyna Szkoły Podstawowej nr 1 zajęła 2. miejsce w kategorii szkół podstawowych, a indywidualnie 1 miejsce zdobył Artur Domański. Artur brał udział w etapie powiatowym w Komendzie Straży Pożarnej w Żarach. **Gratulujemy!**



Aleksandra Kominek - Koryluk

Wydarzenia

PICASSO, a kręcone lody, czyli co słyhać w Żaganiu...

Dnia 25.04.2008 r. pojechaliśmy do Żagania w celu zobaczenia wystawy poświęconej słynnemu malarzom XX w. O godzinie 14.20 wszyscy byliśmy gotowi do drogi, czekaliśmy tylko na panią Justynę. Udaliśmy się na przystanek autobusowy, na którym czekała na nas już pani Ania. W autobusie nikt się nie nudził. Bawiliśmy się, udawaliśmy, że objeżdżamy cały świat.

Gdy dotarliśmy na miejsce, czekając na bilety wstępu, robiliśmy zdjęcia. Wreszcie weszliśmy do środka. O obrazach opowiedziała nam pani przewodnik. Mnie najbardziej podobały się obrazy Pabla Picassa. Ten uznawany za jednego z najwybitniejszych malarzy, najczęściej rysował kobiety oraz elementy cyrkowe. Dzieła, które mieliśmy okazję zobaczyć, były ciekawe.

Gdy obejrzelśmy obrazy, udaliśmy się na żagański deptak. Pogoda nam dopisała, dlatego skusiliśmy się na kręcone lody. Jednak każdy był głodny i kupiliśmy dodatkowo: albo zapiekankę, albo frytki, albo hamburgera. Najedzeni ledwo doszliśmy do przystanku autobusowego. W drodze powrotnej oglądaliśmy zdjęcia, które zrobiliśmy wcześniej.

Wycieczka była bardzo interesująca. Wszyscy cudownie się bawili, tylko szkoda, że czas tak szybko nam minął.

Małgorzata Buczyńska, kl. 5a

O godzinie 14.45 wyruszyliśmy autobusem do Żagania. Podróż była krótka, więc o 15.30 byliśmy już przed Żagańskim Pałacem. Potem nasza opiekunka Justyna Salamon poprosiła przewodnik o oprowadzenie nas po galerii, w której zobaczyć było można prace Pabla Picassa, Juana Miró oraz Henri'ego Matisse'a. Rysunki były oszałamiające! Najbardziej urzekły mnie prace Pabla Picassa (ur. 25 października 1881 r. w Maladze w Hiszpanii, zm. 8 kwietnia 1973 r. w Mougins we Francji), który jest uznawany za jednego z najwybitniejszych artystów XX w. Był przede wszystkim malarzem, ale zajmował się także rzeźbą, grafiką oraz ceramiką. Jego córką jest Paola Picasso. Jego talent odkrył ojciec, który był znakomitym rysownikiem. Prace Picassa z lat 1901 – 1904 określa się jako okres niebieski.

Następnie poszliśmy na rynek, by coś zjeść. Jedliśmy lody, frytki oraz hamburgery. Gdy wszyscy się najedli, poszliśmy na przystanek. Na przyjazd autobusu nie czekaliśmy zbyt długo - tylko 10 min. Podczas drogi powrotnej oglądaliśmy zdjęcia i rozmawialiśmy o najciekawszych wydarzeniach.

Moim zdaniem wycieczka była bardzo przyjemna.

Marlena Cudyk oraz Magdalena Węcowska, kl. 5A



W Zielonym Lesie

Drużyna złożona z uczniów klas piątych i szóstych pod opieką pp. Izy Żemojtel i Aleksandry Kominek- Koryluk we wtorek 15.04.08 r. wyruszyła do Szkoły Podstawowej nr 2 by wziąć udział w marszu na orientację po Zielonym Lesie. Marsz został zorganizowany przez harcerzy jako jedna z propozycji obchodów Dnia Ziemi.

Na zbiórce wszyscy uczestnicy otrzymali mapy lasu i na ich podstawie musieli odszukać drzewa –Pomniki Przyrody.



Drużyna naszej szkoły od razu wyruszyła, by wykonać zadanie. Grupa wyznaczyła szlak, by sprawnie przejść teren aż do punktu końcowego, czyli stadionu Syrena.

Uczniowie byli przygotowani do marszu i posiadali miarki, którymi należało zapisywać obwód drzewa na wysokości 130cm od podłoża. Trasa trwała 2 godziny i uczniowie w tym czasie mieli możliwość wędrowania po terenie spacerów i wycieczek wielu mieszkańców miasta oraz zdobycia punktów za tę konkurencję.

Aleksandra Kominek – Koryluk



II Szkolny Happening Zdrowia

W ramach *Dni Otwartych Szkoły* dla uczniów przyszłych klas pierwszych i ich rodziców 2 kwietnia 2008 r. w naszej Szkole odbył się kolejny „*Happening Zdrowia*”. Organizatorem przedsięwzięcia byli nauczyciele i pielęgniarka szkolna zaangażowani w projekt „*Szkoły Promującej Zdrowie*” oraz uczniowie klas piątych. W wielkiej sali gimnastycznej zostało ustawionych **6 stanowisk** z zadaniami, które rozwiązywały grupy **5 – 6 osobowe**.

Stanowiska:

1. **Zdrowa żywność** (prowadząca: p. Iza Żemojtel)
2. **Zdrowie w literaturze** (prowadząca p. Marzenna Sułkowska)
3. **Pomiar wagi ciała, wzrostu i ciśnienia** (prowadząca p. Lucyna Głowacka)
4. **Pierwsza pomoc** (prowadząca p. Aleksander Stachów)
5. **Impresje plastyczne o zdrowiu** (prowadzący p. Andrzej Woźniak)
6. **Relaksacja** (prowadząca p. Barbara Mantyki)

W happeningu uczestniczyło 11 drużyn. Poniżej zostały wymienione wszystkie drużyny zgodnie z kolejnością zajętych miejsc:

Miejsca

- | | | | |
|-----|--|------|--|
| I | miejsce „ Żabki ” (39,1pkt) | VI | miejsce „ Liski Pogromcy ” (37pkt) |
| II | miejsce „ Guanabana ” (38,7pkt) | VII | miejsce „ Asy z 5 klasy ” (36,2pkt) |
| III | miejsce „ Zdrowiki ” (38,2pkt) | VIII | miejsce „ Zielone Malinki ” (36pkt) |
| IV | miejsce „ Tygrysy ” (38,1pkt) | IX | miejsce „ Kiwi ” (35,2pkt) |
| V | miejsce „ Zdrowusie ” (37,4pkt) | X | miejsce „ Bumbuchule ” (35,1pkt) |
| | | XI | miejsce „ Tańczące Pomarańcze ” (35pkt) |

Organizatorzy serdecznie dziękują wszystkim uczniom za uczestnictwo w „II Szkolnym Happeningu Zdrowia”. Poniżej przedstawiamy wspólny plakat uczestników happeningu wykonany pod kierunkiem A. Woźniaka oraz krótką fotorelację (fot. Cezary Sułkowski).



Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich

24 kwietnia w naszej bibliotece obchodziliśmy Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich. Z tej okazji zorganizowałyśmy imprezę czytelniczo-plastyczną dla uczniów klas trzecich. Jej prowadzenie powierzyłyśmy uczennicom klasy szóstej, liderkom aktywu bibliotecznego. Celem zajęć było przypomnienie trzecioklasistom elementów budowy książki oraz rozwijanie twórczości artystycznej. Uczniowie najpierw omówili budowę książki, a następnie, podzieleni na grupy, wykonywali ilustracje do fragmentów wiersza Marii Terlikowskiej „Kolorowe koła”. Kiedy rysunki były już gotowe, musieli przygotować jeszcze okładkę, stronę tytułową i spiąć kartki w jedną całość. Pod koniec zajęć wszyscy bez trudu wskazywali okładki, grzbiety, stronę tytułową wraz z niezbędnymi informacjami oraz kartki z treścią. W ten sposób trzecioklasiści stali się współtwórcami swojej pierwszej książki. Wszystkie egzemplarze można obejrzeć w bibliotece szkolnej.

Impreza czytelniczo-plastyczna dla klas III



fot. Jolanta Koch

Z okazji Światowego Dnia Książki i Praw Autorskich ogłosiliśmy konkurs dla uczniów klas IV-VI na wiersz o książce. Zainteresowanie przeszło nasze najśmielsze oczekiwania. Przyniesiono nam 39 tekstów. Zdajemy sobie sprawę z różnego ich poziomu artystycznego, niemniej postanowiłyśmy wszystkie opublikować w broszurce okazjonalnej, by w ten sposób docenić zaangażowanie uczniów i chęć przekazania własnych myśli i uczuć na temat książki. Broszurka jest do nabycia w bibliotece szkolnej. Jesteśmy przekonane, że aktywne uczestnictwo w obchodach Światowego Dnia Książki i Praw Autorskich pozwoli Wam nie tylko rozwijać twórczą postawę, ale przede wszystkim wzbudzić chęć obcowania z książką, gdyż „książka przed nami otwiera świat”.

Jolanta Koch i Jolanta Kozińska

WOKÓŁ ALCYBIADESA

Lekcje języka polskiego nie muszą pachnieć nudą pomimo omawiania i „męczenia” wciąż podobnych treści: poprawnego pisania, pięknego czytania, redagowania interesujących wypowiedzi, charakteryzowania głównych bohaterów. Można powiedzieć, że ta droga przez „mękę” służy jednemu – doskonaleniu tego, co robimy.

Przedmiot języka polskiego ma jeszcze jedną zaletę, której pozbawione są pozostałe przedmioty. Nauczyciel może bez przeszkód dowiedzieć się tego, co czują i myślą uczniowie, np. pod pretekstem omawiania przeżyć bohatera pewnego opowiadania, uczniowie wyrażają swoje opinie, wypowiadają się na temat niepełnosprawności lub tego, co sami przeżywają, mogą mówić o agresji lub braku akceptacji.

Myślę, że dużych wrażeń i ciekawych pomysłów dostarczyła uczniom klasy 5 a lektura Edmunda Niziurskiego zatytułowana „Sposób na Alcybiadesa”. Jest to książka, która niczym lustrzane odbicie pokazuje „życie” w każdej szkole wraz z jej wszystkimi problemami. Proces uczenia się przedstawiony został jako inteligenta walka z „gogami”, czyli nauczycielami. Nie będę ujawniała tajemnic tej jakże przyjemnej lektury. Niechaj zachętą do przeczytania, zarówno dla tych, którzy zgodnie z programem będą ją czytać w tym roku, jak i dla tych, którzy nie znają „historycznego dryfu” (to cytat z książki), będzie językowa zabawa w poszukiwaniu synonimów dla wyrazów: *wywiadówka, pokój nauczycielski, brak wiadomości i wielu innych*. Zwieńczeniem literackich dokonań niech będą prace uczniów klasy 5 a, którzy odważyli się napisać coś nieośmieszającego na temat nauczycieli...

Jak brzmią w języku uczniowskim wyrazy takie jak:

- w y w i a d ó w k a : CIA, zwiady*, draka, zlot wściekłych hien, zlot agresywnych, skazanie na śmierć,
- k l a s ó w k a : impreza, bibka, totalna rzeźnia, rzeź,
- p o k ó j n a u c z y c i e l s k i : jaskinia gogów, harem, dom wampirów, cmentarzysko, jama dręczycieli, gaj jadowitych żmij, jaskinia lwów, jama dinozaurów,
- g r o ź n y , s u r o w y n a u c z y c i e l : mistrz ceremonii, kosa, rzeźnik z Żar, smoczysko, dzwonnik z Nôtre Dame
- n a u c z y c i e l : psor, belfer, gog, ciało gogiczne, Rambo, wampir, żmija, karzeł, śmierć, rzeźnik,
- u c z y ć s i ę : ryc, kuć, kopać rowy, wkuwać, zgon na miejscu,
- b r a k w i a d o m o ś c i : gleba, siano, dno,
- o c e n a n i e d o s t a t e c z n a : lufa, pała, gała, akrobatka, gol, łabędź, gruba ryba, laska,
- w y s t a w i a n i e o c e n n a k o n i e c r o k u s z k o l n e g o : rzeź niewiniątek, ostatnie dwadzieścia cztery godziny, rzeź małych świnek, zagłada.

Jeśli chcecie, Wy również pobawcie się językiem i stwórzcie własne zabawne synonimy. Miłej zabawy!

W książce Niziurskiego jest taki fragment, który nazywa się „ankietą Szekspira”, jej zadaniem było przedstawić mocne i słabe strony nauczyciela – Alcybiadesa. Uczniowie naszej szkoły stworzyli własną ankietę i charakterystykę wybranych nauczycieli, przyznam, że ich zabiegi okazały się śmieszne, owocne i ciekawe.

* Przykłady napisane pochyłym drukiem nie są propozycjami uczniów

ANKIETA

IMIĘ: Justyna
NAZWISKO: Salamon
PRZEZWISKO: brak danych
STAN CYWILNY: samotnik
OCZY: niebieskie
WŁOSY: blond
WSPÓŁCZYNNIK NUDZENIA: 0,1
KRZYKLIWOŚĆ: 0,2 głośnika
OSTROŚĆ: 2,0 drakona
TYP KAR: stukanie butem o podłogę lub waleniem dłonią o stół
USPOSOBIENIE: łagodne, spokojne
TEMPERAMENT: refleksyjny
CECHY UMYŚLU: mowa mądra i przemyślana
STOPIEŃ POCZUCIA HUMORU: 3,0 dańca
SPECJALNOŚĆ: OGÓLNY STAN ZDROWIA: często chodzi do lekarza

Pani Justyna Salamon jest kobietą samotną o niebieskich oczach i blond włosach. Jej lekcje są ciekawe i przyjemne. Niestety, jest też ostra. Gdy się denerwuje, stuka obcasem w podłogę lub uderza dłonią w biurko. Pani Justyna to kobieta spokojna oraz łagodna, każde jej zdanie jest przemyślane i mądre. Praktycznie nie krzyczy. Często żartuje, co wzbogaca i uatrakcyjnia lekcje. Gdy ma zły dzień, wystarczy dobrze zrobić zadanie lub być grzecznym.

Moim zdaniem pani Salamon jest jedną z najmilszych nauczycielek. Darzę ją wielką sympatią.

Marlena Cudyk, kl. 5a

ANKIETA

IMIĘ: Barbara
NAZWISKO: Mantyk
PRZEZWISKO: nie ma
ROK URODZENIA: (wg Karoliny) 14.08.1988
WZROST: 163 cm
POCHYŁOŚĆ: 0°
OCZY: zielone
UBIÓR: sportowo- elegancki

Moim sposobem na panią Mantyk jest zagadanie jej. Gdy pani od w-f chce wstawić mi lub mojej koleżance uwagę albo każe mi zrobić dodatkowe kółka wokół Żar, to wtedy zagaduję panią i czasami zapomina o bożym świecie.

Karolina Brzyśkiewicz, kl. 5a

Nauczycielka od języka polskiego nazywa się Justyna Salamon. Ma włosy koloru ciemny blond, nosi okulary, ma jasną karnację, oczy niebieskie.

Słaba strona pani od polskiego to podnoszenie głosu i wpisywanie uwag. Pani ma 25 lat i 170 cm wzrostu.

Nosi spódnice, czasem spodnie, buty na wysokim lub niskim obcasie.

PRZYDOMEK: łagodna,
STAN: wolny
DREŹWOŚĆ: wcale
DREŹWOŚĆ GOGICZNA: średnia

NUDZENIE: 0,1 lekcje raczej bardzo ciekawe
KRZYKLIWOŚĆ: 0,2 decybel, czyli praktycznie średnia
OSTROŚĆ: 0,6 drakona, jej wzrok sięga do 6 ławki
SPRAWIEDLIWOŚĆ: 0,10 salomona
TYP KAR: wstawianie uwag, krzykliwość,
NOŚNOŚĆ NERWOWA: brak wiadomości, pomiary nie zostały przeprowadzone
ODRUCHY: tupanie nogą, ruchliwa
ODRUCHY KONTROLOWANE: średnie
OGÓLNY STAN ZDROWIA: zdrowa, nie choruje
STOPIEŃ POCZUCIA HUMORU: dobry 0,8 leca
SPECJALNOŚĆ: polski
NAMIĘTNOŚĆ: polski
PUNKT WRAŻLIWY: polski.

Sposób na p. Justynę Salamon:

udajemy, że się uczymy i wtedy nie wzywa nas pani do tablicy albo udajemy, że przepisujemy z tablicy albo mówimy, że ktoś z nas ma urodziny, przynosimy cukierki, częstujemy panią lub dajemy kwiatka.

Paulina Stefańczyk, kl. 5a

ANKIETA

IMIĘ: Agnieszka
NAZWISKO: Kwiatkowska
PRZYDOMEK: Pogodynka
DATA UTODZENIA: 6 marca 1969 r.
STAN CYWILNY: panna
WZROST: 169 cm
POCHYŁOŚĆ: 5 - 21°
OCZY: niebieskie
WŁOSY: blond
UBIÓR: sukienki i żakiety
ZASIĘG WZROKU: siedem pulpitów
DREŃTWOŚĆ GOGICZNA: średniowysoka
WSPÓŁCZYNNIK NUDZENIA: 0,3
KRZYKLIWOŚĆ: 0,8 decybel
OSTROŚĆ: 0,7 drakona
SPRAWIEDLIWOŚĆ: 1,3 salomona
TYP KAR: zostawia uczniów po lekcjach
ODRUCHY NIEKONTROLOWANE: łapanie uczniów za nos
STOPIEŃ POCZUCIA HUMORU: 0,5 leca
HOBBY: przyroda

Sposób na Pogodynkę:

Pani Agnieszka była naszą wychowawczynią w szkole podstawowej. Zawsze robiła nam na przekór. Niektórych strasznie to denerwowało. Ale jeśli umiało się to dobrze wykorzystać... np. pewnego razu chcieliśmy pojechać na wycieczkę szkolną. Niestety, nasza pani nie lubiła na nie jeździć. Na przerwach zaczęliśmy rozmawiać, że w ogóle nie chcemy nigdzie jechać. Pani widocznie to słyszała, bo następnego dnia oznajmiła nam, że jedziemy na pięć dni w góry. Na wycieczce było super, od tamtej pory co roku jeździliśmy na kilkudniowe wycieczki.

Takich historyjek można by podać więcej...

Małgorzata Buczyńska, kl. 5a

ANKIETA:

IMIĘ: Wasyl

NAZWISKO: Vibrickij

PRZYDOMEK: Wasyl

DATA URODZENIA: 22.10.1954 r.

STAN CYWILNY: żonaty

POCHYŁOŚĆ: 0-5°

WZROST: 170 cm

OCZY: zielone

WŁOSY: siwe

UBIÓR: garnitur (zawsze)

ZASIĘG WZROKU: 11 pulpitów

DREŹTWOAŚĆ GOGICZNA: 100% humoru

WSPÓLCZ YNNIK NUDZENIA: 0,3 kaczyńskiego

KRZYKLIWOŚĆ: 0,2

OSTROŚĆ: 0,7 drakona

SPRAWIEDLIWOŚĆ: 0,8 salomona

REPRESYJNOŚĆ: zerowa

TYP KAR: granie

NOŚNOŚĆ NERWOWA: walenie smyczkiem o pulpit

ODRUCHY NIEKONTROLOWANE: pisanie po koszulce

TEMPERAMENT: nieumiarkowany

OGÓLNY STAN ZDROWIA: niedawno wrócił ze szpitala

STOPIEŃ POCZUCIA HUMORU: 0, 10 leca

SPECJALNOŚĆ: muzyka

NAMIĘTNOŚĆ: muzyka

PUNKT WRAŻLIWY: muzyka

LICZBA OPUSZCZANIA GABINETU W TRAKCIE LEKCJI: ok. 2 razy

CZĘSTOŚĆ WSTAWANIA Z KRZESŁA: ok. 15 – 20 razy w ciągu lekcji

SPOSÓB PISANIA: wyraźny, szybko

ILOŚĆ TUPANIA W PODŁOGĘ: nieograniczona

AKCENT MÓWIENIA: rosyjski

ILOŚĆ ŚPIEWANIA W TRAKCIE LEKCJI: ok. 10 razy



Moim sposobem na p. Wasyla jest po prostu okropne zagranie utworu. Wtedy pan pyta, czy w ogóle ćwiczyłam ten fragment w domu. Wówczas ja pewnym głosem mówię: Oczywiście. Pan Wasyl daje mi wtedy inny utwór, dużo prostszy, który zupełnie nie sprawia problemu. Niekiedy zdarza się, że zwyczajnie każe mi iść do domu. Gdy źle gram jakieś miejsce, mój nauczyciel robi mi dziesięciminutowe pouczenie, a lekcja trwa tylko pół godziny.

Magdalena Kurdziel, kl. 5A

Zamknij oczy,
a promyki słońca połaskoczą
cię po twarzy.
Pstryknij,
a zielona trawa zamieni się
w dywan pachnących stokrotek.
Tupnij,
a przed tobą wielki
biały plac z czerwonymi wrotami.
Otwórz oczy, a przekonasz się,
że warto czasami marzyć.

Martyna Siemaszko 5a

Pozdrowienia dla Olibi, Olimi, Pati z 4d od
Ani z 4d. Jesteście bombonierkowe panny.

Pozdrowienia dla „irytujących” chłopców z 4d
od dziewczyn z 4d

EGZAMIN 2008





Dzień Ziemi!

22 kwietnia, czyli we wtorek, obchodziliśmy Dzień Ziemi. Wszystkie klasy III zebrały się w świetlicy szkolnej, by obejrzeć przedstawienia i wziąć udział w konkursach i zawodach klasowych. Klasa IIIb zaprezentowała plakaty o Ziemi, wygłosiła hasła. Następnie rapując zaśpiewaliśmy piosenkę pt. „Płynie Wisła, płynie”. W konkursie rozwiązywania krzyżówek zajęliśmy 3 miejsce. Obchody Dnia Ziemi w szkole były interesujące.

Damian Stankiewicz, 3b



fol. H. Kryszewska

Sport Sport Sport

Piątki piłkarskie

W kwietniu odbyły się turnieje piątek piłkarskich klas 4., 5., 6. Wśród czwartoklasistów najlepsza okazała się drużyna z klasy 4d. Najlepsza z klas piątych była drużyna klasy 5c, a wśród szóstych klasy 6c.

Najlepsze drużyny zmierzą się w czerwcu o miano Mistrza Szkoły w piątkach piłkarskich. Turnieje przygotowali i przeprowadzili nauczyciele wychowania fizycznego: Maciej Marciniak, Aleksander Stachów.

Puchar Mlecznego Startu

Reprezentacja naszej szkoły w dniu 14.04.2008 r. wzięła udział w eliminacjach rejonowych turnieju piłkarskiego „Puchar Mlecznego Startu 2008”. Mecze rozgrywane były na boiskach III-ligowej drużyny Lechii Zielona Góra. W turnieju tym spotkaliśmy się m.in. z drużynami z Lubska, Zielonej Góry, Krosna Odrzańskiego oraz Bobrowic. Po dobrej grze drużyna awansowała do etapu wojewódzkiego. Rozgrywki finałowe Turnieju Wojewódzkiego odbyły się 22.04.2008 r. na obiektach piłkarskich Ośrodka Sportu i Rekreacji w Krośnie Odrzańskim. Tu spotkaliśmy się ponownie z drużyną z Krosna Odrzańskiego oraz z Gorzowa Wlkp. Nowej Soli i Słubic. Po znakomitych meczach drużyna odniosła wielki sukces, awansując do półfinałów krajowych. 26.04.2008 w Łodzi odbył się półfinał krajowych rozgrywek Pucharu Mlecznego Startu. Los połączył nas z takimi drużynami jak Pogoń Szczecin, UKP Zielona Góra, UKP Trzebiatów. Po zaciętej walce awansowaliśmy do 1/8 finału. Tam spotkaliśmy się z drużyną SMS Łudź i musieliśmy uznać wyższość późniejszego zwycięzcy turnieju.

Drużyna wystąpiła w następującym składzie:

Marcin Krzywniak, Radosław Żebrowski, Damian Struś, Maciej Wróbel, Kamil Kielbowicz, Kamil Olejnik, Jakub Wojtalewicz, Łukasz Jasiulewicz, Jonatan Rybaczek.

Rezerwowi:

Kamil Sawicki, Patryk Frukowski, Dawid Kopczyński.

Gratuluję zawodnikom i życzę dalszych sukcesów.

Trener
Aleksander Stachów



fot. A Stachów